



Sygn. akt II CSK 9/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa "M." Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.  
przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi Specjalistycznemu [...] o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 19 listopada 2014 r.,  
skargi kasacyjnej strony pozwanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 12 lipca 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu  
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w postępowaniu nakazowym powód, M. S.A., domagał się orzeczenia nakazem zapłaty obowiązku pozwanego, Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego [...], zapłaty kwoty 227.813, 46 zł z ustawowymi odsetkami od wytoczenia powództwa. Wskazał, że pozwany w ramach prowadzonej działalności nabywał, na podstawie umowy zawartej z L. sp. z o.o. z siedzibą w S. części zamienne do sprzętu medycznego, a z V. S.A. z siedzibą w L. zawarł umowę o świadczenie usług pralniczych. Powód natomiast z obiema tymi spółkami zawarł umowy o współpracy, na mocy których poręczył istniejące i niewymagalne jak również przyszłe zobowiązania pozwanego wobec tych spółek. Ponieważ pozwany nie uregulował wszystkich należności wynikających z umów zawartych ze spółkami, uczynił to powód jako poręczyciel wstępując tym samym w prawa zaspokojonego wierzyciela; z tego też tytułu dochodził od pozwanego wskazanej na wstępie kwoty.

Nakazem zapłaty z dnia 1 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości. Na skutek zarzutów pozwanego Sąd Okręgowy, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, wyrokiem z dnia 7 listopada 2012 r. uchylił nakaz zapłaty w zakresie kwoty 699,53 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lipca 2012 r. i w tej części powództwo oddalił, a w pozostałej części nakaz zapłaty utrzymał w mocy. Kwota, co do której powództwo zostało oddalone stanowiła opisaną w pozwie należność pozwanego wobec spółki L., a jak Sąd ustalił, tę należność pozwany uiścił. Apelacja pozwanego, kwestionująca wyrok Sądu Okręgowego w części utrzymującej nakaz zapłaty w mocy w zakresie należności spółki V. S.A. została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 12 lipca 2013 r. Sąd ten zaaprobował ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji i ich ocenę prawną. Sądy ustaliły, że pozwany i spółka V. zawarli w dniu 7 lipca 2011 r. umowę o świadczenie odpłatnie przez spółkę na rzecz pozwanego usług pralniczych. W umowie zawarto zastrzeżenie, że spółka nie może bez pisemnej zgody pozwanego przenosić wierzytelności wynikających z umowy na osoby trzecie ani rozporządzać nimi w jakiejkolwiek prawem przewidzianej formie, w szczególności wierzytelności te nie mogą być przedmiotem zabezpieczenia zobowiązań spółki. Strony umowy zastrzegły też, że spółka nie może dokonywać innych czynności w celu przystąpienia osoby trzeciej do

zobowiązań zamawiającego i zakazem przeniesienia wierzytelności na osobę trzecią objęły wszelkie czynności prawne, których celem jest ustanowienie odpowiedzialności osobistej albo odpowiedzialności pewnymi przedmiotami majątkowymi przez osobę trzecią (takich jak poręczenie) skutkującymi na wypadek spłaty wierzyciela nabyciem spłaconej wierzytelności do wysokości dokonanej zapłaty. Sądy ustaliły również, że spółka V. w dniu 25 lipca 2011 r. zawarła z powodem umowę o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń, na mocy której powód poręczył istniejące i niewymagalne zobowiązania oraz przyszłe zobowiązania podmiotów wymienionych w załączniku do umowy, w tym pozwanego, ostatecznie do kwoty 2.200.000 zł. Poręczenie obejmowało należności główne i odsetki, powodowi za poręczenie należała się prowizja; pozwanego powiadomiono o poręczeniu. Powód jako poręczyciel uiścił za pozwanego kwotę dochodzoną w procesie.

Dokonując oceny prawnej tego niespornego między stronami stanu faktycznego, Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu pozwanego o nieważności umów o współpracy zawartych przez powoda ze spółkami, w tym spółką V. W ocenie pozwanego nieważność była następstwem naruszenia art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz.217, dalej jako ustawa o dz.l ). Powołany przepis stanowi, że czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. Podmiot tworzący wydaje zgodę albo odmawia jej wydania, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych oraz w oparciu o analizę sytuacji finansowej i wynik finansowy samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej za rok poprzedni. Zgodę wydaje się po zasięgnięciu opinii kierownika samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Ponadto ust. 6 art. 54 stanowi, że czynność prawna dokonana z naruszeniem ust. 5 jest nieważna.

W ocenie Sądu umowa o współpracy nie mieści się w kategorii umów objętych art. 54 ust. 5, była to bowiem umowa poręczenia a nie cesji. Ponadto, przy umowie poręczenia art. 509 k.c., dopuszczający możliwość umownego wyłączenia przelewu, nie ma zastosowania. Zgodnie z treścią art. 878 § 1 k.c. można również poręczyć za dług przyszły, co w sprawie miało miejsce, a zapłata przez

poręczyciela długu, zgodnie z art. 518 § 1 k.c., skutkuje nabyciem wierzytelności z mocy prawa. Nie dopatrył się też Sąd pozorności umów o współpracy. Te oceny prawne, jak wskazano, podzielił w całości Sąd Apelacyjny dodając nadto, że z przepisu art. 54 ust. 5 ustawy o dz.l. wyraźnie wynika, iż chodzi o czynność prawną, której celem jest zmiana wierzyciela. Taką zaś, ukierunkowaną wprost na zmianę wierzyciela czynnością jest jedynie przelew. Przy poręczeniu dochodzi zaś do tzw. *cessio legis*, a więc zmiany wierzyciela wynikającej z ustawy, przy czym skutek ten jest zdarzeniem przyszłym i niepewnym, zależnym od biernego zachowania dłużnika. Zapłata przez powoda długu pozwanego czyniła go czynnie legitymowanym w procesie. Odnosząc się do zawartego w umowie z dnia 7 lipca 2011 r. zakazu przelewu wierzytelności i wymogu zgody dłużnika na przelew, Sąd Apelacyjny wskazał, że strony nie mogą umownie wyłączyć skutku wynikającego z ustawy, tu z art. 518 § 1 pkt 1 k.c., ani też uzależnić go od zgody dłużnika, przy czym podkreślił, że umowa poręczenia może być zawarta bez zgody a także wiedzy dłużnika.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwany zarzucił naruszenie art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz.217 - dalej jako ustawa o dz.l.) oraz art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r., Nr 14, poz. 89 ze zm. - dalej jako ustawa o z.o.z.) w związku z art. 518 § 1 pkt 1 oraz art. 876, art. 354 § 2, art. 56, art. 63 § 1, art. 65 § 1 i 2 i art. 58 § 1 i 2 k.c. przez nieprawidłową wykładnię tych przepisów. Zarzucając powyższe skarżący domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosunek zobowiązaniowy będący źródłem zaspokojonego przez pozwanego roszczenia, łączący pozwanego ze spółką V. S.A., powstał na skutek zawarcia przez te podmioty w dniu 7 lipca 2011 r. umowy o świadczenie usług pralniczych. Oznacza to, że w sprawie mają zastosowanie przepisy obowiązującej od 1 lipca 2011 r. ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o dz.l. Oznacza to też, że Sąd nie mógł naruszyć powołanych w skardze kasacyjnej przepisów poprzednio

obowiązującej ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. – o z.o.z., w tym obowiązującego w okresie od 22 grudnia 2010 r. do 30 czerwca 2011 r. art. 53 ust. 6 tej ustawy, skoro ustawa ta przestała obowiązywać z dniem 1 lipca 2011 r., z chwilą wejścia w życie ustawy o dz.l. Tak więc powołany przez skarżącego art. 53 ust. 6 ustawy o z.o.z. ma w okolicznościach sprawy znaczenie historyczne, jednakże uwzględniając jego analogiczną, jak art. 54 ust. 5 obecnie obowiązującej ustawy, treść oraz wynikający z tych regulacji niewątpliwie zamierzony cel ustawodawcy udzielania wierzytelnościom publicznym zakładów opieki zdrowotnej coraz szerszej ochrony, kształtujący się kolejno stan prawny wymaga przypomnienia.

W pierwotnym brzmieniu art. 53 ustawy o z.o.z. nie przewidywał konieczności uzyskania zgody organu założycielskiego na dokonanie czynności prawnej, która miała na celu zmianę wierzyciela zadłużonego z.o.z. Do dnia 22 grudnia 2010 r. przepisy ustawy wymieniały konkretne umowy, których przedmiotem były aktywa trwale samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, a które to umowy, jeżeli zostały zawarte z naruszeniem wymogów wynikających z ust. 2-5 art. 53, uznano za nieważne z mocy prawa (ust.7). Kategorię „czynności prawnej mającej na celu zmianę wierzyciela” ustawodawca wprowadził do ustawy z dniem 22 grudnia 2010 r., dokonując ustawą z dnia 22 października 2010 r. o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2010 r. Nr 230, poz.1507) zmian ustępu 6 art. 53, a także ust. 7. Zmiany dokonano w ten jednak sposób, że w nowym ust. 7, zachowując wyliczenie umów z uchylonego ust. 6, dodano umowę przelewu; mogło to wskazywać, że w kategorii „czynności prawnej mającej na celu zmianę wierzyciela” ujętej w ust. 6 w nowym brzmieniu, mieści jedynie przelew. Ta nowa regulacja miała zastosowanie do zobowiązań z.o.z. powstałych po dniu 22 grudnia 2010 r. (art. 4 ustawy z dnia 22 października 2010 r.). Mimo takiego brzmienia znowelizowanego przepisu już wówczas zamysłem ustawodawcy było objęcie zmienionymi przepisami wszystkich czynności prawnych, których skutkiem była zmiana wierzyciela z.o.z. Wskazuje na to uzasadnienie projektu ustawy (por. druk sejmowy nr 2138, sejm RP VI kadencji) w którym czytamy, że projektowana zamiana ma „na celu ograniczenie „handlu wierzytelnościami” poprzez konieczność uzyskania zgody przez podmiot, który utworzył zakład. Intencją ustawodawcy jest objęcie powyższym ograniczeniem

wszystkich czynności prawnych, które w efekcie doprowadziłyby do zmiany wierzyciela. Potrzeba opracowania projektu wynika z konieczności wzmocnienia wpływu organu założycielskiego na zmianę wierzyciela zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Ponadto spowoduje ograniczenie wtórnego obrotu wierzytelnościami, co wiązało się z dodatkowymi kosztami dla zakładów opieki zdrowotnej. Wprowadzenie ograniczenia podyktowane jest względami ochrony zdrowia, ...przyczyni się do właściwej realizacji zadań tych podmiotów w zakresie bezpieczeństwa zdrowotnego populacji. Przepis ten służyć będzie realizacji prawa do ochrony zdrowia wynikającego z art. 68 Konstytucji RP. Samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej jest jednostką realizującą szczególnego rodzaju zadania publiczne poprzez udzielanie świadczeń zdrowotnych ratujących życie i zdrowie. Działania windykacyjne mogłyby doprowadzić do wstrzymania udzielania świadczeń zdrowotnych, a w konsekwencji do braku dostępu do tych świadczeń na danym terenie...”.

Art. 54 ust. 5 obecnie obowiązującej ustawy o dz.l., zawiera identyczną regulację prawną jak w art. 53 ust. 6 ustawy o z.o.z., powtarza bowiem kategorię „czynności prawnej mającej na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej”. Jak uprzednio i w tej ustawie przewidziano konieczność udzielenia zgody przez organ założycielski (podmiot tworzący z.o.z.) na dokonanie takiej czynności, wskazano na skutki braku zgody (nieważność czynności prawnej), wprowadzono legitymację czynną organu nadzorczego w procesie o ustalenie nieważności omawianej czynności prawnej. W nowej ustawie nie wymienia się już żadnych konkretnych umów, ustawa nie zawiera uregulowania analogicznego do ust. 7 art. 53 ustawy o z.o.z. w brzmieniu obowiązującym od 22 grudnia 2010 r.

Problem oceny skutków prawnych zawarcia i wykonania umowy poręczenia, zabezpieczającej wierzytelności do zakładu opieki zdrowotnej, pojawił się w orzecznictwie Sądu Najwyższego już w poprzednio obowiązującym stanie prawnym. W tym okresie do umów zawieranych przez z.o.z. wprowadzono z reguły postanowienia o zakazie przelewu wierzytelności przysługujących wobec szpitali, bez wiedzy i zgody szpitala, a czyniono to w celu ewentualnego ograniczenia obrotu wierzytelnościami w interesie zadłużonych jednostek leczniczych. Przed roszczeniami subrogacyjnymi poręczycieli (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.) szpitale broniły

się m.in. zarzutem, że zawierane przez ich wierzycieli umowy poręczenia były w istocie umowami faktoringu lub umowami o zbliżonych skutkach prawnych. Miało to prowadzić do nieskuteczności poręczenia z racji naruszenia odpowiedniego *pactum de non cedendo* (art. 509 k.c.). W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08 (nie publ.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zawarcie przez wierzyciela szpitala umowy poręczenia z innym podmiotem, mimo umieszczenia w umowie ze szpitalem postanowienia *pactum de non cedendo*, „było wprowadzaniem działaniem zgodnym z treścią zobowiązania, ale nie da się pogodzić z zasadą rzetelności i lojalności w wykonaniu zobowiązania względem kontrahenta, bowiem naruszało jego uzasadniony interes”. Taka sytuacja mogła prowadzić do uznania poręczenia za nieważne w świetle art. 353<sup>1</sup> k.c. jako naruszającego zasady współżycia społecznego. Z kolei, w uchwale z dnia 20 kwietnia 2012 r., III CZP 10/12 (OSNC 2012, nr 10, poz. 117) Sąd Najwyższy natomiast przyjął, że umowa poręczenia może być uznana za umowę pozorną (art. 83 § 1 k.c.), zawartą w celu ukrycia przelewu wierzytelności wykluczonego w *pactum de non cedendo* (art. 509 k.c.).

W nowym stanie prawnym stanowczy pogląd o nieważności poręczenia udzielonego za zobowiązania publicznego zakładu opieki zdrowotnej bez wymaganej zgody podmiotu tworzącego z.o.z. wypowiedział Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 czerwca 2014 r. I CSK 428/13 (Biul. SN 2014/9/9). Biorąc pod uwagę, że wyrok dotyczy tego samego powoda a okoliczności faktyczne stanowiące podstawę żądania były analogiczne, należy przytoczyć argumentację prawną, która doprowadziła do wykładni skutkującej przyjęciem, że w zakresie pojęcia „czynności prawnej mającej na celu zmianę wierzyciela” mieści się również poręczenie. I tak Sąd Najwyższy odwołał się do celu i charakteru regulacji prawnej ujętej w art. 53 ust. 6 i 7 ustawy o z.o.z. i art. 54 ust. 5 i 6 ustawy o dz.l. Wskazał, że zawiera ona nie tylko zakaz dokonywania czynności prawnych prowadzących do zmiany wierzyciela z.o.z., ale wręcz szczególną reglamentację prawną obrotu wierzytelnościami „szpitalnymi” i to w interesie ogólnym, a nie tylko w interesie samej jednostki leczniczej. Świadczą o tym wskazane w ustawie przesłanki udzielenia (odmowy) wyrażenia zgody (konieczność zapewnienia ciągłości udzielenia świadczeń zdrowotnych, analiza finansowa i wynik finansowy z.o.z. za

rok poprzedni), czas udzielenia zgody (ex ante, nie ex post), procedura jej udzielania (opinia kierownika z.o.z., tym samym też możliwość selekcji ewentualnych poręczycieli), a także przyznanie legitymacji czynnej organowi założycielskiemu w procesie o stwierdzenie nieważności czynności prowadzącej do zmiany wierzyciela. Zgoda organu założycielskiego stanowi wyraz wstępnej kontroli finansowej z.o.z. i możliwości sprawnego wykonywania usług medycznych przez te podmioty, a nie tylko zwykłą, formalno-prawną przesłankę skuteczności czynności prawnej wierzyciela z.o.z. Reglamentacyjny charakter tej regulacji potwierdza także przyjęcie kategoriowej sankcji w postaci nieważności czynności prawnej, dokonanej bez zgody organu założycielskiego. Sąd Najwyższy nadto wskazał, że brak jest podstaw do twierdzenia, że w art. 53 ust. 6 ustawy o z.o.z. doszło do wyczerpującego określenia katalogu typowych czynności prawnych, których musiałaby dotyczyć zgoda organu założycielskiego. Zamierzeniem ustawodawcy było wprowadzenie kryterium ogólnego, w ramach którego można byłoby pomieścić te czynności, które w łańcuchu zdarzeń prawnych doprowadzają do zmiany wierzyciela, niezależnie od ich dogmatyczno-prawnej konstrukcji oraz typowej dla nich funkcji. Wreszcie brać należy pod uwagę *ratio legis* powołanych przepisów. Miały i mają one na celu zapobieganie narastaniu zadłużenia poszczególnych z.o.z., co stanowi z reguły efekt komercyjnego obrotu wierzytelnościami niezależnie od przyjętej in concreto formuły prawnej takiego obrotu i etapu uzyskiwania wspomnianego efektu (np. bezpośrednio - po dokonaniu przelewu wierzytelności lub tylko pośrednio - w wyniku zawarcia umowy poręczenia i po jej wykonaniu uzyskanie przez poręczyciela prawnego statusu subrogowanego wierzyciela z.o.z.). Zakłady opieki zdrowotnej mają do spełnienia funkcje lecznicze w interesie ogólnym, a ich uczestniczenie w obrocie prawnym (zawieranie umów dostawy, sprzedaży sprzętu medycznego, korzystania z usług innych podmiotów) powinno sprzyjać niezakłóconemu wypełnianiu tych funkcji. Nie można też pominąć, że poręczenie obejmujące zobowiązania z.o.z. udzielane było przez powoda-przedsiębiorcę działającego na tzw. rynku wierzytelności, odpłatnie. Poręczyciel - przedsiębiorca liczył przede wszystkim na nabycie spłaconej wierzytelności (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.) i nie był zainteresowany podejmowaniem żadnej obrony przed roszczeniem zgłoszonym przez wierzyciela z.o.z. (art. 883 k.c.), a nabytą w wyniku spłaty



wierzytelność (art. 518 § 2 k.c.) mógł traktować jako określoną inwestycję kapitałową. Oznacza to, że poręczenie takiego przedsiębiorcy udzielone zostało przede wszystkim w jego interesie ekonomicznym, zmierzał on bowiem do uzyskania statusu wierzyciela wobec z.o.z. na podstawie przepisów o subrogacji. Zasadniczy, typowy cel poręczenia w postaci stworzenia stanu zabezpieczenia dla wierzyciela z.o.z. schodził tu wyraźnie na plan dalszy. Takiej „komercjalizacji” poręczenia sprzyja dodatkowo obecna konstrukcja umowy poręczenia, która nie wymaga zgody dłużnika głównego (z.o.z.) dla skuteczności tej umowy; umowa taka mogłaby być zawarta nawet wbrew woli tego dłużnika. Reasumując, Sąd Najwyższy stwierdził, że nieważne jest poręczenie udzielone za zobowiązania zakładu opieki zdrowotnej bez wymaganej zgody organu założycielskiego tego zakładu (art. 53 ust. 6 ustawy o z.o.z.; obecnie art. 54 art. 5 ustawy o dz.l.). Poręczenie takie, w ustalonych okolicznościach, poczytać bowiem należy jako należące do „czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela” w rozumieniu tych przepisów.

Nie ma żadnych jurydycznych argumentów, aby wykładni tej nie zaaprobować. Uwzględnia ona wyniki zarówno wykładni językowej jak i wykładni funkcjonalnej, celowościowej, a także historycznej. Dodać bowiem należy, że kształtowanie przez ustawodawcę ochrony wierzytelności z.o.z. w kolejno obowiązujących przepisach wyraźnie wskazuje nie tylko na jej doprecyzowanie ale i rozszerzanie co stanowi niewątpliwie odpowiedź zarówno na pojawiające się wątpliwości interpretacyjne jak i odpowiedź na stosowane w obrocie przez podmioty profesjonalnie zajmujące się obrotem wierzytelnościami takie konstrukcje prawne, które zmierzają do uniknięcia konieczności uzyskania zgody podmiotu tworzącego z.o.z. na nabycie wierzytelności do niego.

Akceptując stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w sprawie I CSK 428/13 można w zasadzie zaniechać odnoszenia się do pozostałych zarzutów skargi kasacyjnej, zostały one bowiem podniesione przy założeniu, że poręczenie jako umowa zawarta pomiędzy osobą trzecią a wierzycielem, sama przez się nie jest czynnością o jakiej stanowi art. 54 ust. 5 ustawy o dz.l. Na marginesie zatem jedynie można zauważyć, że zasadnie skarżący w skardze kasacyjnej wskazuje, iż na gruncie prawa umów wykonanie zobowiązania pieniężnego, polegające na

zapłacie uważane jest za czynność prawną. W uzasadnieniu uchwały z dnia z dnia 3 kwietnia 1992 r. I PZP 19/92 (OSNC z 1992r., nr 9, poz. 166) trafnie wskazał, że zapłata świadczenia pieniężnego, polegająca na przeniesieniu własności pewnej ilości znaków pieniężnych przedstawiających określoną wartość, jest czynnością prawną. Z faktu wręczenia sumy pieniężnej nie wynika jeszcze, w jakim celu zostało to dokonane. Potrzebne jest zgodne oświadczenie stron co do przeznaczenia tej zapłaty. To oświadczenie nie jest oświadczeniem wiedzy, lecz oświadczeniem woli. Dłużnik chce, by oznaczona suma weszła do majątku wierzyciela, a wierzyciel przyjmuje ją na zaspokojenie oznaczonej wierzytelności, która wskutek tego gaśnie. Pogląd, że takie wykonanie zobowiązania stanowi czynność prawną, na gruncie sprawy niniejszej mogłoby nie być bez znaczenia. Z tego bowiem punktu widzenia istniałyby bowiem podstawy dla twierdzenia, że skoro wykonanie (ważnej) umowy poręczenia przez zapłatę, stanowiące czynność prawną, której skutkiem byłoby przejście *ex lege* wierzytelności na powoda, nastąpiło bez zgody podmiotu tworzącego z.o.z., to czynność ta była nieważna (art. 54 ust.6 ustawy o dz.l.). Nieważność tak rozumianej czynności skutkować musi brakiem umorzenia zobowiązania, a tym samym niemożnością wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela. W takiej zatem sytuacji art. 518 1 pkt 1 k.c. nie mógłby stanowić podstawy prawnej roszczenia powoda. Zauważyć jednak należy, że w sprawie brak jest ustaleń faktycznych co sposobu zaspokojenia spółki V., a więc czy została spłacona przez zapłatę sumy pieniężnej czy w inny sposób.

Odnosząc się do dalszego zarzutu skargi kasacyjnej o wyłączeniu, w okolicznościach sprawy, subrogacji ustawowej, można jedynie zauważyć, że przesłanką subrogacji ustawowej nie jest, zasadniczo, przenoszalność spłaconej przez osobę trzecią wierzytelności. Rozróżnia się jednak umowny i ustawowy zakaz przelewu. Nie budzi wątpliwości, że istnienie umownego zakazu przenoszenia wierzytelności w drodze przelewu nie stoi na przeszkodzie nabyciu wierzytelności w trybie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. W odniesieniu jednak do zakazu przenoszenia wierzytelności wynikającego z przepisu prawa za słuszne należy uznać stanowisko, że zakaz taki dotyczy również nabycia wierzytelności w drodze *cessionis legis*. Skoro bowiem ustawodawca uznał za zasadne dokonanie ścisłego

powiązania pewnych kategorii wierzytelności z podmiotami tych praw, to dopuszczenie w tym zakresie do zmiany podmiotu w drodze wstąpienia osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela należy poczytać za działanie *in fraudem legis*. Uwzględniając zatem, że zakaz obrotu wierzytelnościami z.o.z. bez zgody organu tworzącego wynika z ustawy, a cel ochronny tego zakazu jest jasny i przekonujący stwierdzić należałoby, że subrogacja z art. 518 § 1 pkt k.c. jest wyłączona.

W świetle powyższego zaskarżony wyrok nie mógł się ostać, co mając na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 i art. 108 § 2 w związku z art. 398<sup>21</sup> i art. 391 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.